

WIADOMOŚCI GMINNE



Nr 9. Wrzesień 2011 r.

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny

■ Wójt nagrodił 14 rolników

Szacunek dla chleba w Grabanowie

Wyjątkowo bogatą oprawę miało siedemnaste gminne święto plonów. Połączono je z Dniami Otwartych Drzwi ośrodka szkoleniowo-wystawienniczego LODR w Grabanowie. W trzecią nie-

go sprawiedliwie podzielić. Uroczystość zgromadziła ogromną liczbę osób. Byli wśród nich m.in. parlamentarzyści **Franciszek Jerzy Stefaniuk** i **Stanisław Żmijan**, przewodniczący Ogólnopol-

czyn.

Publiczność przybyła na dożynki mogła podziwiać efekty starań pracowni gniających zawodów, wśród których wyróżniła się pracownia kulinarna z Perkowic. Przez całą uroczystość oblegał ją tłum ludzi, zainteresowany smakołykami regionalnymi.

Gminne święto plonów było okazją do wyróżnienia przodujących rolników. Część z nich odniosła sukces w konkursie Piękne, bo bialskie. Nagrody w postaci albumów książkowych, bonów na paliwo i dyplomów otrzymali: **Grzegorz Domański** z Krzymowskich, **Elżbieta** i **Mariusz Kołędowicz** z Woskrzenic Małych, **Barbara Sacewicz** z Wólki Plebańskiej, **Tadeusz Kuszneruk** z Kolonii Grabanów, **Marian Laszuk** z Kolonii Grabanów, **Marek Filipiuk** z Grabanowa, **Piotr Filipek** z Julkowa, **Krzysztof Płożański** z Wil-

czyna, **Andrzej Danilewicz** z Wilczyna, **Krzysztof Goździółko** z Cicihora Dużego i **Mirosław Szadecki** z Cicihora Małego. Wręczono 3 odznaki "Zasłużony dla gminy Biała Podlaska". Otrzymali je: **Józefa Daniluk** z Wólki Plebańskiej, **Andrzej Bandzarewicz** z Dokudowa oraz młodzieżowa grupa taneczna Macierzanka, kierowana przez **Agnieszka Bieńkowską** z Gminnego Ośrodka Kultury.

Wielkie emocje wywołał turniej sołectw. Pięciosobowe ekipy ujeżdżały byka, wspinały się na pał, przetaczały oponę, przeciągały linami oponę i zmagaly się na wyjątkowo trudnym torze przeszkód. Dopingowało ich wielu kibiców, bo oprócz pucharu i medali, na zwycięzcę czekał antałek piwa.

Dokończenie na str 3



dzielię sierpnia zgromadziły one rekordowo dużą ilość rolników. W parku obok sceny prezentowało się aż 66 wystawców, eksponując maszyny i urządzenia rolnicze, sprzęt i produkty pszczelarskie, rękodzieło ludowe, rzemiosło i produkty regionalne. Po mszy dziękczynnej, celebrowanej przez ks. dziekana **Mariana Daniluka**, ruszył korowód żeńców. Otwierał go poczet sztandarowy Urzędu Gminy. Na scenie przed obiektem hotelowym ODR starostwie dożynek w osobach **Tomasza Wołowika** i **Danuty Filipek** z Wilczyna wręczyli wójtowi **Wiesławowi Panasiukowi** bochen chleba, wypieczony z tegorocznego ziarna. Wójt dziękując za chleb, obiecał

skiego Porozumienia Związków Zawodowych **Jan Guz**, starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, wicestarosta **Jan Bajkowski**, prezydent miasta Biała Podlaska **Andrzej Czapski**, przewodniczący rady powiatu bialskiego **Przemysław Litwiniuk**, radny sejmiku województwa lubelskiego **Ireneusz Stolarczyk**. **Przemysław Litwiniuk** odczytał list ministra rolnictwa **Marka Sawickiego**, skierowany do gospodarza dożynek.

Efektownie wypadła prezentacja 18 wieńców żniwnych i koszy dożynkowych. W konkursie na najefektowniejszy zwyciężył wieniec przygotowany przez mieszkańców Sitnika i Łukowców. Drugą nagrodę zdobył Wil-



Wystąpienie wójta gminy podczas Świąta Plonów w Grabanowie

(Zamieszczamy fragmenty)

Szanowni Państwo! Kochani Rolnicy! Drodzy Goście!

I znów minął rok i znów tegoroczne żniwa zamykamy gminną uroczystością dożynek, by jak zawsze - z Matką Boską Zielną - otworzyć nowy rok rolniczego trudu, tak ściśle wpisanego w rytm przyrody i tak od niej zależnego. Tegoroczna pogoda - trudna jak dawno się to nie zdarzyło - na próbę wystawiła cierpliwość, upór i nadzieję rolnika. Nie dziwi więc, że wielu pyta z goryczą, czy w tej sytuacji świętować, skoro o satysfakcję z daremnej pracy trudno, nadzieje zawiodły i pomoc niedostateczna. A jednak mam przekonanie, że wciąż jest z czego się cieszyć i za co Bogu i ludziom dziękować; podziękujemy więc za to, cośmy zdołali zebrać z pól pomimo przeciwności, podziękujemy za determinację i wytrwały trud nieodmiennie towarzyszące pracy rolnika, podziękujemy za ludzką ofiarność i solidarność w ratowaniu od klęski naszych gospodarstw, której wielu doświadczyło.

Patrząc z radością na dożynkowy korowód, podziękujemy też za kultywowanie tradycji, czego wyrazem jest dzisiejsze święto, bo tradycja nas współtworzy, niosąc nam i zakorzeniając w nas wartości, które wyznawały i którymi żyły pokolenia naszych przodków. Pokolenia świadome, że bez chłopskiej cierpliwości, uporu i niezachwianej nadziei, że zasiane ziarno zawsze plonuje, nie byłoby człowieka ani narodu.

Podziękujemy za piękne, misternie wykonane, okazałe dożynkowe wieńce, które są dowodem, że ziarna na nowy chleb i na nowy zasiew nie zabraknie, jak nie zabraknie nadziei i wiary na przyszłe plony. Podziękujemy za okazały bochen chleba upieczony z nowego ziarna, bo w tym chlebie zawarta jest nasza gościnność i obietnica, że gdyby nawet komu miało go zabraknąć, każdemu z nas wystarczy wrażliwości, by zobaczyć cudzą biedę i podzielić się swoim chlebem.

Świętujemy więc dożynki, by w ten sposób wyrazić szacunek i wdzięczność ludziom rolniczego trudu, pracy wykonywanej na użytek sobie i innym.

Szanowni Państwo! Drodzy Goście!

Mieszkańcy naszej gminy!

Długa i daleka od wyczerpania jest lista drobnych i większych osiągnięć wspólnoty gminnej; chodniki, drogi, modernizacje i remonty budynków i rozmaitych obiektów, tworzenie, poprawianie i odnawianie urządzeń rekreacyjnych i sportowych. Nim jednak dojdzie do finału, nim przyjdzie nam cieszyć się z sukcesu, otworzyć i oddać do użytku szkołę, boisko czy odcinek drogi, wcze-

śniej trwają spory i dyskusje, czasem zażarte, ale wierzę, wciąż wierzę, że stoi za nimi wyłącznie troska o dobro wspólne i pragnienie, byśmy učinili więcej niż nas stać - jak najwięcej! Bo rzeczywiście nie stać nas na wiele: w gminie Biała Podlaska funkcjonuje 1500 gospodarstw, niewielkich jak na warunki Lubelszczyzny - około 7 ha to przeciętna jego wielkość. Niecałe 500 zł rocznie w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosły przed rokiem dochody budżetu Gminy. Nie wystarczyłyby one na zrobienie tego wszystkiego, o czym przed chwilą wspominałem. Toteż we wszystkich przedsięwzięciach w gminie, w naszych nierolniczych "plonach" - w budowie i wyposażeniu szkół, w kanalizacji i w drogownictwie, w bibliotekach i klubach kultury - są pieniądze uzyskane z różnych programów i przekazane przez Urząd Marszałkowski, przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i agendy dysponujące środkami unijnymi. Bilansując pokrótce ten "plon" wyrażam teraz moją wdzięczność i wdzięczność naszej wspólnoty gminnej tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do wzrostu wspólnego dobra: mieszkańcom sołectw, radnym tej i poprzednich kadencji oraz moim współpracownikom. Szczególne wyrazy wdzięczności kieruję na ręce przedstawicieli urzędów i instytucji niosących nam pomoc finansową, organizacyjną i wykonawczą.

Kochani Rolnicy!

Jestem głęboko usatysfakcjonowany, że pomimo trudnych żniw i bardzo ciężkiej sytuacji w rolnictwie, zebraliśmy się na naszym tradycyjnym, gminnym święcie. Wasza obecność i zaangażowanie świadczy o głębokiej integracji mieszkańców gminy. Mamy wspólny cel - dobro gminy i jej mieszkańców. Razem możemy więcej. Patrząc na piękne wieńce dożynkowe oraz trzymając chleb - owoc pracy rolników, pokłoniłem się Wam Rolnicy nisko i zapewniłem, że będziemy go dzielić sprawiedliwie. Teraz jeszcze raz oddaję hołd dla Waszego całorocznego trudu. Niech Boże błogosławieństwo, otrzymane podczas uroczystej mszy dożynkowej towarzyszy naszym rolnikom i mieszkańcom w każdy kolejny dzień pracy. Życzę wszystkim aby ten dzień był czasem wspólnego świętowania, radości, wielu spotkań z dawno niewidzianymi znajomymi i przyjaciółmi. Udanych wrażeń podczas dzisiejszego święta życzę i zapraszam do wspólnej zabawy. Wyrażam też nadzieję, że rok przyszły będzie łaskawszy i obfitszy w plony.



■ Czesław Pikacz w gronie awansowanych oficerów rezerwy

Obchody Święta Wojska Polskiego w parafii wojskowej

Zwycięska bitwa o Warszawę podczas wojny polsko-sowieckiej 1920 r. obchodzona jest w całym kraju jako święto Wojska Polskiego. O bohaterach tamtych dni pamiętano także w Białej Podlaskiej.

12 sierpnia przedstawiciele władz samorządowych w towarzystwie oficerów rezerwy i kombatanatów złożyli wieńce pod pomnikiem 34 pułku piechoty przy ul. Warszawskiej oraz na grobach żołnierzy spoczywających na cmentarzu przy ul. Janowskiej. Zapłonęły też znicze. Po południu w kościele parafii wojskowej pw. Kazimierza Królewicza celebrowano mszę świętą w intencji żołnierzy i ich rodzin. Na zakończeniu liturgii dr **Szczepan Kalinowski** z WWFiS w stroju brata kurkowego przypomniał mniej znany epizod bitwy o Warszawę, związany z naszym regionem. Obrona linii Brześcia miała krwawy przebieg i pochłonęła wiele ofiar. Istotną rolę odegrała w niej postawa polskich żołnierzy, którzy nie dali się zgnieść Armii Czerwonej. Mówca przypomniał też rolę naczelnego wodza marszałka Józefa Piłsudskiego, który w drodze powrotnej z Brześcia 10 września 1920 r. zatrzymał się na dworcu kolejowym w Białej Podlaskiej. W uznaniu zasług radni Białej Podlaskiej przyznali marszałkowi honorowy tytuł obywatela miasta. Szef Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białej Podlaskiej ppłk. **Jan Górniak** przedstawił rozkaz o awansach oficerów rezerwy. Do stopnia podpułkownika awansowani zostali: **Czesław Pikacz** i



Aleksander Kamiński, a do stopnia pułkownika **Jan Sroka**. Ponadto honorowym medalem Pro Memoria odznaczeni zostali: prezydent miasta **Andrzej Czapski**, szef WKU ppłk **Jan Górniak**, zastępca komendanta mjr **Janusz Łojko**, **Szczepan Kalinowski**, **Bolesław Ługowski** oraz **Stanisław Romaniuk**. Z okolicznościowym koncertem pieśni religijnych i legionowych wystąpił chór męski Echo Podlasia pod dyrekcją **Waldemara Mazura**.

- Jestem dumny z osiągniętego awansu na podpułkownika rezerwy. Gdyby m przyszło jeszcze raz wybierać zawód, bez wahania zostałbym ponownie wojskowym. Służba dla kraju i

Ojczyzny to zaszczyt i obowiązek. Choć nie jestem czynnym wojskowym, oficerem zostanę do końca życia - stwierdził **Czesław Pikacz**, aktualnie pracujący w Urzędzie Gminy Biała Podlaska, gdzie jest inspektorem obrony cywilnej, zarządzania kryzysowego i ochrony przeciwpożarowej.

Przygodę z wojskiem rozpoczął we wrześniu 1974 r. w Szkole Chorążych wojsk radiotechnicznych w Jeleniej Górze. Po jej ukończeniu do 1985 r. pełnił funkcję dowódcy radiolokacyjnej stacji naprowadzania samolotów w pułku szkolno-bojowym w Białej Podlaskiej. W połowie lat 80. Ukończył studia inżynierskie w Wyższej Oficerskiej



Szkole Wojsk Radiotechnicznych w Jeleniej Górze. Wracając do poprzedniego miejsca pracy awansował na stanowisko dowódcy radiolokacyjnego systemu lądowania. Potem został dowódcą kompanii ubezpieczenia lotów. Kierował nią do rozwiązania bialskiej jednostki w 2002 r. Znany z silności podpułkownik rezerwy odpowiada w gminie Biała Podlaska za przygotowanie i przeprowadzenie rejestracji osób na potrzeby prowadzenia kwalifikacji wojskowej. Jest kierownikiem kancelarii tajnej, organizuje szkolenia obronne i czynnie uczestniczy w ochronie przeciwpożarowej gminy oraz powiatu. Gratulujemy mu uzyskania awansu. (g)

Dokończenie ze str 1

W podsumowaniu punktów zwyciężyła ekipa z Wilczyna, wyprzedzając Wólkę Plebańską (drugie miejsce) i Młyniec (trzecie miejsce). W konkursie na kwiatkę doceniono zdolności **Marioli Kozłowskiej** ze Styrzyńca. Nie odbyły się w tym roku zawody jeździeckie ze względu na grząski grunt po opadach deszczu. Konkursom i pokazom towarzyszyły koncerty jedenastu zespołów śpiewaczych i białoruskiej Katrynki z zaprzyjaźnionego Wysokiego. Imprezę prowadziła sprawnie para konferansjerów: **Bożenna Pawlina -Maksymiuk**, dyrektor GOK i **Mariusz Maksymiuk**, dziennikarz radia internetowego Biper. (g)

Rolnicy nagrodzeni przez wójta gminy

Tadeusz Kuszneruk zamieszkały Kolonii Grabanów. Od 1984 r. wspólnie z żoną prowadzi indywidualne gospodarstwo rolne, o powierzchni 2,44 ha, zajmujące się głównie uprawą warzyw i kwiatów ozdobnych, balkonowych, rabatowych i chryzantem w tunelach foliowych, które są sprzedawane w okolicznych miejscowościach. Zaangażowany również społecznie w pracach rady sołeckiej wsi.

Marian Laszuk zamieszkały Kolonii Grabanów. Od wielu lat prowadzi gospodarstwo rolne, a także pracuje poza rolnictwem. Radny Gminy Biała Podlaska w I kadencji samorządu terytorialnego. Udzielający się społecznie na rzecz wsi i jej mieszkańców.

Marek Filipiuk, zamieszkały w Grabanowie. Od 2006 roku zajmuje się uprawą pieczarek. Choć nie uważa się za potentata produkcji to zupełnie nieźle funkcjonuje jego gospodarstwo. Część produkcji jest eksportowana do Moskwy. Większość pracy przy uprawie wykonuje się

ręcznie, co stanowi o jakości zebranych grzybów. Gospodarstwo ciągle się rozwija. Zamierzenia gospodarza idą w kierunku zwiększenia produkcji

Piotr Filipek zamieszkały w Julkowie. Od 3 lat prowadzi samodzielnie gospodarstwo rolne o powierzchni 14 ha, przejęte od rodziców, w ramach programu młody rolnik. Z uzyskanych dotacji unijnych powiększył areal gospodarstwa oraz zakupił podstawowy sprzęt uprawowy. Główna produkcja w gospodarstwie to zboża oraz maliny, na powierzchni 2 ha i ogórki 1,70 ha.

Krzysztof Płożański zamieszkały w Wilczynie. Od

2005 roku wspólnie z żoną Emilią prowadzi gospodarstwo rolne - dział specjalny produkcji rolnej, uprawa pieczarek w 6 halach, z czego 90% zbioru eksportuje się do Rosji. Oprócz tego ogórki - 2 ha, jarmuż i czosnek - 1,5 ha. Wszystkie grunty są sztucznie nawadniane. Dalsze zamierzenia dotyczą zwiększenia arealu uprawy warzyw na gruncie.

Andrzej Danilewicz zamieszkały w Wilczynie. Od 1992 roku wspólnie z żoną Wiesławą prowadzi przejęte od rodziców i systematycznie powiększane gospodarstwo rolne, w którym główna produkcja to zboże. Prowadzi hodowlę koni

zimnokrwistych, obecnie posiada 13 sztuk, w tym 9 klaczy i 4 sztuki młodzięży do dalszego chowu. Prowadzi również działalność agroturystyczną, do dyspozycji turystów sala bankietowa oraz 20 miejsc noclegowych, oferuje przejażdżki bryczką, ognisko, grill.

Krzysztof Goździółko, zamieszkały Ciciwór Duży. Prowadzi gospodarstwo rolne, ale też zatrudniony jest poza gospodarstwem. Radny Gminy Biała Podlaska poprzedniej kadencji. Zaangażowany w pracę społeczną na rzecz mieszkańców. Aktywny członek zespołu śpiewaczego.

Mirosław Szadecki - mieszkaniec Ciciwora Małego, przedsiębiorca, podróżnik, zapalony myśliwy, hodowca dzikich zwierząt i ptaków. Obecnie na swojej posesji utrzymuje 150 sztuk bażantów, które następnie są wypuszczane w obwodzie koła łowieckiego łoś, uzupełniając populację tych ptaków. Jest współwłaścicielem firmy motoryzacyjnej MIREX, zajmującej się serwisem samochodowym i sprzedażą części. Oprócz tego prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 30ha, gdzie główna produkcja to zboże. Zaangażowany społecznie na rzecz mieszkańców.



Nagrodzeni odznaką "Za zasługi dla gminy Biała Podlaska"

Mimo upływu **Józefa Daniluk** udziela się społecznie na rzecz Wólki Plebańskiej i gminy Biała Podlaska. Swym przykładem zachęca innych do pracy społecznej. Wielokrotnie udowodniła, że jest wzorem społecznika i patrioty.

Andrzej Bandzarewicz od 20 lat prowadzi indywidualne gospodarstwo rolne położone w Dokudowie, o powierzchni 7 ha. Główna produkcja to warzywa - cebula, marchew, kapusta, które przechowywane są w obiektach magazynowych o

powierzchni 8500 m³. Sezonowo zatrudnionych jest kilkunastu pracowników. W ramach kontraktów, ale także społecznie przy pomocy własnego sprzętu specjalistycznego wykonuje na terenie Gminy prace polegające na utrzymaniu dróg zimą, likwidacji tzw. "dzikich wysypisk śmieci", konserwacji rowów melioracyjnych. Udziela się społecznie, służy pomocą mieszkańcom własnej wsi i gminy.

Młodzieżowa grupa tańeczna GOK Macierzanka ma wybitne osiągnięcia w

promocji Gminy Biała Podlaska w regionie, w kraju i poza granicami. Od początku działalności grupa koncertowała ponad 100 razy. Skupia młodzież w wieku gimnazjalnym i licealnym. Swoją działalnością wpływa na integrację młodych ludzi ze środowiskiem lokalnym poprzez aktywny udział w życiu codziennym i uroczystościach oraz współpracę z lokalnymi instytucjami (szkoły, kluby kultury). Bezpośredni kontakt z tańcem i muzyką rozwija zainteresowania młodzieży, kształ-

tuje wrażliwość artystyczną, pobudza do twórczej aktywności. Tradycyjne pieśni i tańce regionalne oraz narodowe, które zespół ma w repertuarze przybliżają młodzieży kulturę ich przodków ("Obrazek podlaski", "Roztańczenie i rozśpiewanie domu weselnego" - fragment wesela podlaskiego). Uczestnictwo w próbach, koncertach, spotkaniach i wyjazdach integruje członków zespołu, uspołecznia, kształtuje osobowość i wspomaga proces wychowawczy.

Prezentacja delegacji sołeckich z wieńcami

Wieś i Kolonia Grabanów

Wieś Grabanów zamieszkuje 422 osoby. Natomiast Grabanów Kolonia liczy 354 mieszkańców. Sołtysem jest **Marcin Kredens**. W 2010 roku urodziło się tam 8 dzieci.

Wilczyn

Nazwa tej miejscowości pochodzi od **Wacława Wilczyńskiego** - właściciela tych ziem sprzed 1939 roku. Położona jest w północno-wschodniej części gminy. Otaczają ją duże i piękne obszary leśne. Razem z miejscowością Kamieniczne tworzą sołectwo, w którym urząd sołtysa od wielu kadencji sprawuje **Irena Wołowik**. Wieś liczy 145 mieszkańców. W 2010 roku urodziło się dwoje dzieci.

Cicibór Duży

Wieś liczy 569 mieszkańców. W roku ubiegłym w Ciciborze Dużym przyszły na świat dwie dziewczynki i czterech chłopców. Sołtysem jest **Stefan Filipiuk**. We wsi działa prężnie Ochotnicza Straż Pożarna. W tym roku jej członkowie po raz trzeci zajęli pierwsze miejsce w gminnych zawodach strażackich, a w ubiegłym roku trzecie miejsce na Powiatowych Zawodach Sportowo Pożarniczych w Kobylanach. Mieszkańcy Cicibora Dużego niedługo będą mogli cieszyć się wyremontowaną świetlicą, w której znalazła swoje miejsce Strażacka Izba Pamięci.

Dokudów

Obecnie wsie Dokudów Pierwszy i Dokudów Drugi liczą 544 mieszkańców. W ubiegłym roku przybyło dziesięcioro dzieci. Sołtysem wsi Dokudów Pierwszy jest

Wiesław Bandzerewicz. W Dokudowie Drugim urząd sołtysa sprawuje **Krzysztof Kurianiuk**. Pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej działa w Dokudowie pracownia obyczajowości i gwary, której zadaniem jest gromadzenie i ocalenie od zapomnienia tradycji podlaskiej wsi.

Hrud

Obecnie liczy 545 mieszkańców. W ubiegłym roku Hrudzianki powiły siedmioro dzieci. Sołtysem jest **Jarosław Wachowiec**. Hrud słynie z pracowni tkackiej, którą coraz liczniej odwiedzają zainteresowani tradycyjnymi technikami tkackimi z Europy a nawet i ze świata. W 2010 roku pra-



cownia otrzymała imię **Stanisławy Baj** z Dołhobrodów.

Krzymowskie

Wieś liczy 78 mieszkańców, urząd sołtysa sprawuje **Tadeusz Domański**. W ubiegłym roku na świat przyszła 1 dziewczynka.

Ogród działkowy Piotruś w Styrzyńcu

Rodziny ogród działko-

wy "Piotruś" w Styrzyńcu powstał w 1983 roku na 31,53 ha nieużytków rolnych. W 2001 roku ogród zajął pierwsze miejsce w województwie lubelskim w konkursie Okręgowego Zarządu PZD. W roku 2002 został laureatem konkursu Krajowej Rady PZD zajmując trzecie miejsce. W 2002, 2004, 2006 i 2009 roku został uznany za najlepszy ogród działkowy w konkursie ogłoszonym przez prezydenta miasta Białej Podlaskiej. Piotruś z roku na rok zmieniają swój charakter z typowo uprawowych na ogrodniczo - rekreacyjne. Tu można odpocząć od miejskiego zgiełku, nacieszyć się zielenią, być w bezpośrednim kontakcie z przyrodą, posłuchać śpiewu ptaków.

Perkowice

W Perkowicach mieszka 236 osób. Sołtysem jest **Stanisław Pikulski**. Perkowickie wyroby z pracowni kulinariów regionalnych działającej pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej styną nie tylko w okolicy. Dzisiaj mają państwo okazję do ich spróbowania, zapraszamy do ich stoiska. Gospodynie z perkowickiej

pracowni otrzymały pierwszą nagrodę w konkursie na produkt regionalny organizowany przez Urząd Marszałkowski w Lublinie za "Napój żniwny".

Sitnik i Łukowce

W Sitniku mieszkają obecnie 404 osoby. W ubiegłym roku urodziło się dwoje dzieci. Urząd sołtysa sprawuje **Bogdan Liniewicz**. Trudnej sztuki haftu i szydełkowania można nauczyć się w działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Białej Podlaskiej pracowni koronkarstwa Łukowce zamieszkuje 193 mieszkańców, sołtysem wsi jest **Marian Kowalski**.

Sławacinek Nowy

Sołtysem wsi jest **Alina Żylik**. W Sławacinku nowym mieszka 281 osób. W 2010r. przyszło na świat troje dzieci.

Sławacinek Stary

Wioska jest stara nie tylko z nazwy, bo jej historyczny rodowód sięga rządów białskich książąt Radziwiłłów, a więc XVI wieku. To typowa wieś podmiejska, której większość mieszkańców pracuje poza sektorem rolnym. Według ostatnich danych wieś liczy 1090 mieszkańców. W ubiegłym roku przyszło na świat czternaścioro dzieci (najwięcej w gminie). Obecnie sołtysem jest **Zdzisław Gieruszka**. Od stycznia tego roku dzięki inicjatywie radnej **Alicji Romaniuk** działa zespół śpiewaczy "Jutrzenka". W Sławacinku ruszyły już prace przy budowie upragnionej drogi.

Styrzyniec

Wieś malowniczo położona w dolinie Krzyny, 10 kilometrów na zachód od Białej Podlaskiej. Dziś liczy 479

Dokończenie na str 6

Dokończenie ze str 5

mieszkańców. W 2010 roku w Styrzycu przybyły cztery dziewczynki. Urząd sołtysa sprawuje **Roman Michałowski**.

Swory

Niegdyś Swory były siedzibą gminy, liczącą 876 mieszkańców. Dziś Swory zamieszkuje 526 osób. W 2010 roku grono mieszkańców zasililo siedmioro dzieci. Urząd sołtysa sprawuje **Tomasz Czemirowski**. W listopadzie 2010 roku odbyło się w Sworach otwarcie świetlicy wiejskiej, której remont był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, gdzie znalazła swoje miejsce pracownia pieśni i tańca Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej. Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Sworach, które w 2010 roku otrzymało imię "Orla Białego", w czerwcu tego roku wywalczyli puchar Wójta w osiemnastej edycji turnieju szkół gminy Biała Podlaska, któremu tym razem przyświecało hasło "Wiatr, wypadki,

ogień, woda - strażak zawsze rękę poda".

Terebela

W Terebeli mieszkają obecnie 322 osoby. W ubiegłym roku przyszło na świat jedno dziecko. Sołtysiem jest **Tadeusz Bogusz**.

Woroniec

Obecnie wieś liczy 363 mieszkańców. W ubiegłym roku urodziło się 3 chłopców. Sołtysiem jest **Zdzisław Sobczuk**. W Woroncu pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej działa pracownia zdobnictwa ludowego, w której prowadzone są zajęcia warsztatowe dla szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz wszystkich zainteresowanych z terenu województwa i Polski. Prace twórców z pracowni zostały wielokrotnie nagradzane na licznych przeglądach i konkursach, zapraszamy do ich obejrzenia.

Woskrzenice Duże

Wieś Woskrzenice Duże liczy 473 mieszkańców. W

2010 roku urodziło się pięcioro dzieci. Sołtysiem jest **Paweł Zawierucha**.

Woskrzenice Małe

W Woskrzenicach Małych mieszkają 324 osoby. W ubiegłym roku przyszło na świat sześcioro dzieci. Urząd sołtysa sprawuje **Elżbieta Artymiuk**. Miłośników konnej jazdy i aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu zapraszamy do znajdującej się w Woskrzenicach Małych stajni "Wiosenny Wiatr", którą prowadzą **Elżbieta i Mariusz Kolendowie**. W tym roku zdobyli oni pierwszą nagrodę w kon-

kursie gminnym "Piękne, bo białskie" w kategorii najpiękniejsza zagroda

Wólka Plebańska

Wieś Wólka Plebańska liczy 203 mieszkańców. W 2010r. grono mieszkańców zasililo pięcioro dzieci. Urząd sołtysa sprawuje **Ireneusz Chalecki**. Będąc w tej miejscowości można zobaczyć piękne, zadbane ogrody przydomowe a w szczególności ogród **Bożeny Sacewicz**, która otrzymała w tym roku pierwszą nagrodę w konkursie "Piękne, bo białskie" zarówno w naszej gminie, jak i w powiecie.



Laureaci konkursów

W 2011 roku zorganizowano kolejny konkurs pod nazwą „Piękne, bo Białskie”, w którym oceniono gospodarstwa w III kategoriach: - Najpiękniejszy ogród, Najpiękniejsza zagroda, Gospodarz roku. W każdej kategorii wyróżniono następujące osoby (gospodarstwa):

I miejsce w kategorii „Gospodarz roku” zajął **Grzegorz Domański** z Krzymowskich. Z żoną Agatą prowadzi gospodarstwo o powierzchni ponad 30 ha, w gospodarstwie prowadzany jest tucz trzody chlewnej w budynkach inwentarskich, które wyposażone są w system automatycznego zadawania pasz, sterowania wentylacją i spełniają wszel-

kie wymagania sanitarne i weterynaryjne. Wielkość produkcji oraz osiągnięte efekty hodowlane wykorzystanie środków unijnych na rozwój gospodarstwa kwalifikują do tytułu gospodarz roku.

I miejsce w kategorii „Najpiękniejsza zagroda” zajęli **Elżbieta i Mariusz Kolenda**, zamieszkali w Woskrzenicach Małych. Wspólnie prowadzą gospodarstwo agroturystyczne, posiadają 18 koni do czynnej rekreacji, nauki jazdy konnej, wyprawy terenowe w siodle.

Oryginalne urządzenie miejsca do utrzymania i hodowli koni, a także wydzielona część rekreacyjna zakwalifikowały gospodar-

stwo jako najpiękniejsza zagroda, również do konkursu powiatowego Piękne bo Białskie.

I miejsce w kategorii „Najpiękniejszy ogród” uzyskała **Barbara Sacewicz** z Wólki Plebańskiej. Zagospodarowanie całej działki przyzagrodowej z wydzieloną częścią rekreacyjną, całość po-

sesji wzorowo zadbana, rabaty kwiatowe z oczkiem wodnym wkomponowane w całość posesji. Pasja i zaangażowanie właścicielki zakwalifikowały ogród do konkursu powiatowego „Piękne, bo Białskie”. Wszyscy wyróżnieni otrzymali dyplom i nagrody ufundowane przez firmę **Wipasz**.



Twórcy wieńców wystawionych podczas dożynek

Cicibór Duży

Zboże ofiarowali: Stacja Doświadczalna Oceny Odmianw Ciciborze Dużym, Rafał Korniluk, Adam Kondraciuk.

Wieniec wraz z konstrukcją wykonał: zespół śpiewaczy Zorza z Cicibora Dużego w składzie: Beata Wereszko, Anna Mielnicka, Renata Goździołko, Joanna Korniluk, Bogumiła Pietruczuk, Krystyna Denis, Krystyna Kulesza, Mirosław Mielnicki, Bogusław Kulesza, Krzysztof Goździołko i Mariusz Wereszko. Pomoc przy wianku: Stefan Filiuk i Stanisław Włoszek.

Dokudów

Konstrukcję wieńca wykonał Leszek Kurjaniuk. Zboże ofiarowali i wieniec wykonali: członkowie zespołu obrzędowo-śpiewaczego "Lewkowanie z Dokudowa.

Grabanów

Wieniec przygotowały: Ewa Kuna, Katarzyna Kuszneruk, Janina Ladwiniec, Jadwiga Zajączkowska, Chlebnieś Piotr Ulita.

Hrud

Konstrukcję wieńca wykonał: Józef Guzarów. Zboże ofiarowały: Marianna Sawczuk, Maria Harwacka, Zofia Guzarów i Zofia Jówko. Wieniec wykonali: Marianna Sawczuk, Maria Harwacka, Zofia Guzarów, Marianna Jówko, Zofia Jówko i Regina Nestoruk.

Krzymowskie

Kosz dożynkowy przygotowali mieszkańcy Krzymowskich Ogród "Piotruś" ze Styrzyńca

Kosz kwiatów przygotowały: Halina Słomczyńska, Marta Groblewska i Alicja Tomczuk.

Perkowiec

Zboże ofiarowali: Stanisław Pikulski i Jadwiga Trocewicz.

Wieniec wykonały: Zofia Pikulska, Barbara Nowaszczuk, Urszula Nowicka, Bożena Uziak, Jadwiga Trocewicz,

Teresa Markiewicz i Stanisława Ostapiuk.

Sitnik i Łukowce

Zboże podarowali i wieniec uwili mieszkańcy Sitnika i Łukowców.

Sławacinek Stary

Konstrukcję wieńca wykonał: sołtys Zdzisław Gieruszka z synami Kacprem i Bartoszem. Zboże ofiarowali: Mirosław Dmitruk, Dariusz Małeńczuk, Danuta Jankowska, Lucjan Krasocha, Małeńczuk Marek, Dariusz Dmitruk.

Wieniec wykonały: Danuta Jankowska, Kazimiera Klimiuk, Krystyna Krasocha, Regina Kaliszewska, Stanisława Małeńczuk, Jolanta Chwedoruk. Dowóz wieńca Jacek Ochijewicz.

Sławacinek Nowy

Kosz przygotowali: Alina i Tadeusz Żylikowie, Elżbieta i Jarosław Madoniowie, Jadwiga i Kazimierz Głowaczy.

Styrzyniec

Wykonanie konstrukcji: Roman Michałowski. Zboże i materiały ofiarowali mieszkańcy Styrzyńca i okolic. Wieniec wykonały: Bogumiła Chodun, Czesława Wachowicz, Dorota Skraburska, Zenobia Michałowska, Jadwiga Cokalska, Halina Chodun, Agnieszka Borodijuk, Bogusława Barnasiuk i Janina Cokalska.

Swory

Materiał dostarczył i konstrukcję wieńca wykonał: Henryk Sawczuk. Zboże ofiarowali: Stanisław Jaszczuk, Henryk Sawczuk, Tomasz Czernierowski i Mirosław Gieręło. Wieniec wykonali: Katarzyna Chwedczuk, Janina Gromadzka, Katarzyna Pawłowska, Bożena Sawczuk, Marzanna Sawczuk, Bożena Gawda, Stanisława Stefańska, Irena Kozłowska, Agnieszka Czernierowska i Irena Czernierowska.

Terebela

Konstrukcję wieńca wykonali: Hubert Michaluk, Tade-

usz Bogusz i Mirosław Mackiewicz.

Zboże ofiarowali: Małgorzata i Piotr Michalukowie, Anna i Tadeusz Maksymiukowie, Małgorzata i Tomasz Maziejukowie, Janina i Jan Paczusczy.

Wieniec wykonały: Janina Paczуска, Renata Bogusz, Małgorzata Michaluk, Teresa Kolenda, Małgorzata Maziejuk, Beata Mackiewicz, Elżbieta Derkacz, Anna Indrykson i Krystyna Bogusz.

Wilczyn

Konstrukcję wieńca wykonał Andrzej Pruszyński

Zboże ofiarowały: Irena Wołowik i Maria Lubańska. Wieniec wykonały: Irena Wołowik, Maria Lubańska, Danuta Pruszyńska, Teresa Rychlicka i Halina Urynowicz.

Woskrzenice Małe

Konstrukcję wieńca wykonali: Romaniuk Henryk i Tomasz Cydejko. Zboże ofiarowali: Tomasz Cydejko i Krystyna Machul. Wieniec wy-

konały: Józefa Cydejko, Katarzyna Cydejko, Maria Kamińska, Genowefa Sawczuk, Marianna Romaniuk, Helena Strojek i Krystyna Machul.

Woskrzenice Duże

Konstrukcję wieńca wykonali: radny Krzysztof Borsuk i sołtys Paweł Zawierucha. Zboże ofiarowali mieszkańcy Woskrzenic. Wieniec wykonały: Halina Zawierucha, Justyna Borsuk, Marianna Łukasiewicz, Genowefa Kajka, Jadwiga Litwiniuk, Alfreda Szulc i Elżbieta Walo.

Woroniec

Konstrukcję wieńca wykonali: Jerzy Hryciuk, Zdzisław Sobczuk i Robert Sobczuk. Zboże podarowali: Wojciech Więckowski i Alicja Sobczuk

Wieniec wykonały: Teresa Więckowska, Alicja Sobczuk, Aneta Sobczuk, Kinga Chodun, Edyta Wawrzyńczuk, Anna Józwiak i Anna Domańska.

Wólka Plebańska

Kosz dożynkowy przygotowali: Barbara Sacewicz, Barbara Popielewicz i Ireneusz Chalecki.

Aby lasy oparły się pożarom

Wspólnie likwidujemy zagrożenia

Lasy Państwowe rozpoczynają społeczną kampanię informacyjno - edukacyjną "Świadomi zagrożenia"., obejmującą 10 województw, charakteryzujących się największym stopniem zagrożenia pożarowego. Na terenie województwa lubelskiego rozpoczyna się realizacja projektu "Ogień w lesie a przyroda - drugi etap kampanii informującej społeczeństwo o zagrożeniu pożarowym w lasach"; obejmującej województwa południowo - wschodniej części Polski. Skierowana jest do mieszkańców terenów sąsiadujących z kompleksami leśnymi szczególnie na terenie gmin, gdzie w ciągu ostatnich lat zanotowano największą liczbę pożarów oraz do turystów. Chodzi o podniesienie świadomości Polaków w zakresie odpowiedzialnego zachowania się w lesie i jego otoczeniu oraz zmianę złych nawyków.

Seria spotów telewizyjnych i radiowych pod wspólnym tytułem "Łza nie ugasi pożaru" wskazuje najbardziej powszechne przyczyny pożarów lasów, którymi są celowe podpalenia (45 proc.), nieostrożność dorosłych (20-25 proc.) czy wypalanie łąk. Organizatorzy wystosowali apel o porzucenie obojętności i aktywne reagowanie na zagrożenia. Jeden telefon na numer alarmowy 998 lub 112 może uratować las. (red.)

Sponsorzy dożynek

Helena Wasilewska - Prezes Banku Spółdzielczego Biała Podlaska

Zbigniew Milewski i Józef Wróbel - MELIX Sp. z o.o. ul. Bieławin 4, 22-100 Chełm

Andrzej Hajbos - Przedsiębiorstwo KSEMAR ul. Brzeska 130 Biała Podlaska

Marian Wojtiuk - PPHU TRANSBET ul. Grzybowa 50, Biała Podlaska

Bogdan Piotrowski - Przedsiębiorstwo Budowlane BUDMAR ul. Rzeźniana 38A Biała Podlaska

Andrzej Kłonica - Firma Handlowa Cicibór Duży 75, 21-500 Biała Podlaska

Jolanta Karasińska - Kancelaria Notarialna ul. Brzeska 23, Biała Podlaska

Stefan Karasiński - Kancelaria Adwokacka ul. Brze-

ska 23, Biała Podlaska

Bernard Domański - PENTRODOM - EKO ul. Sidorska 59 G, Biała Podlaska

Małgorzata i Stanisław Filipkowie - WOSTiM Woskrzenice Duże 21a

Robert Weresa - ANWER ul. Księcia Witolda 6/6 Biała Podlaska

Wiesław Arseniuk - PHPiSPOŻ ARSPOL ul. Sidorska 2 Biała Podlaska

Mariusz Maksimiuk - MAKSEM Al. 100-lecia 2A Biała Podlaska

Paweł Wilczyński, Michał Słóarski, Marta Oksiuta - WIPASZ Olsztyn Zakład Produkcyjny Międzrzec Podlaski ul. Kościuszki 103a

Helena Wasilewska - Prezes Banku Spółdzielcze-

go Biała Podlaska

Zbigniew Milewski i Józef Wróbel - MELIX Sp. z o.o. ul. Bieławin 4, 22-100 Chełm

Mirosław Szadecki, Sławomir Marczuk - Centrum Motoryzacji "MIREX" ul. Brzeska 111, Biała Podlaska

Krzysztof Woroszyło - Firma "AL. TRUCKS" ul. Solidarności 19, Biała Podl.

Mirosław Litwiniuk - Firma "KOMFORT" ul. Ponia-towskiego 7, Biała Podl.

Andrzej Gołowski - PHU Merkury Biała Podlaska ul. Sidorska

Mirosław Domański, Sławomir Bąk - OLBENZ Sp. z o.o. Biała Podlaska ul. Warszawska 128

Przedsiębiorstwo Transportowe GARDEN - Biała

Podlaska

Jan Bandzarewicz - Ortel Książęcy

Teresa Bandzarewicz - PHU Dokudów I/13, 21-500 Biała Podlaska

Jacek Czarnecki - KON-TUR Spółka z o.o. Kolonia Komarno, 21-543 Konstantynów

Andrzej Mizerny - PPHU BETON-KRAFT ul. Grzybowa 52, 21-500 Biała Podl.

Zenon Śledź - Zakład Instalatorstwa Sanitarnego ul. Długa 56A, 21-500 Biała Podlaska

Dorota i Leszek Jucyk - Gospodarstwo Agroturystyczne w Terebeli

Ewa Kuszneruk - Pojelce

Bogdan Szewczak - Zakład Usług Budowlano-Drogowych ul. Karłowicza 22 Biała Podlaska

Janusz Kawka - Firma KONCEPT ul Sidorska

Starostowie dożynek

Tomasz Wołowik z Wilczyzna. Prowadzi gospodarstwo o powierzchni około 100 ha ukierunkowane na produkcję zbóż. Uzyskuje przeciętnie około 5 ton zboża/ha. W ciągu ostatnich 3 lat wykorzystał maksymalnie unijne środki finansowe, przeznaczając je na zakup: kombajnu zbożowego, ciągnika wysokiej mocy, przyczepy do transportu zboża, silosów zbożowych o pojemności 300 t, agregatów uprawowych. Planuje dalsze zakupy sprzętu rolniczego pod kątem wykonywania usług rolniczych. Działa również w grupie producentów zbóż. Swoją wiedzę i działalnością wskazuje na możliwość funkcjonowania gospodarstwa w trudnych warunkach konkurencji unijnej.

Danuta Filippek z Wilczyzna. Wspólnie z mężem od 21 lat prowadzi gospodarstwo rolne. Jak wiele innych gospodarstw w tym czasie, przechodziło ono różne okresy rozwoju i obecnie ukierunkowane jest na produkcję roślinną. Pani Danuta pracuje również poza gospodarstwem w instytucji finansowej. Umiejętnie godzi obowiązki żony, gospodyni i osoby pracującej.



Gratulacje i życzenia

Podczas Świąt Plonów w Grabanowie odczytane zostały listy osób zaproszonych na dożynki. Nadeszli je m.in. minister rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki, wojewoda lubelska Genowefa Tokarska i marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman. Cytujemy ich fragmenty.

- Święto Dziękczynienia za plony wieńczy rok rolniczego trudu. Jest wyrazem wdzięczności dla Boga i Mat-

ki Bożej za szczęśliwie zebrane plony. Symbol tradycji bochen chleba ma od wieków wyraz sprawiedliwego dzielenia się nim. Chciałbym, by ta symbolika triumfowała w gminie Biała Podlaska i całej Ojczyźnie.

*Minister
Marek Sawicki*

- Żniwa i uroczyste dożynki nie oznaczają końca Waszej pracy. Większość rolników nadal będzie pra-

cowała przy siewie ozimin, w sadach i na plantacjach przy zbiorze owoców i warzyw. W tak uroczystym dniu życzę wszystkim, aby Wasze miejsce pracy- gospodarstwa rolne były dumą i chlubą, aby piękniały z każdym rokiem i przynosiły godziwe zyski.

*Wojewoda
Genowefa Tokarska*

- Święto Plonów to naj-

lepsza okazja, by pochylić się nad losem polskiego rolnika. W tym roku uroczystości dożynkowe poprzedził niezwykle trudny czas. Wielu z Was musiało zmagać się z naturą, by zebrać plony, ale i te nie są najobfitsze. Mam jednak głęboką nadzieję, że w tych trudnych czasach odnajdziecie w sobie siłę i że wspólnie przezwyciężymy przeciwności losu.

*Marszałek
Krzysztof Hetman*

Kształtowanie postaw patriotycznych uczniów w Woskrzenicach Dużych

Budowanie u dzieci świadomości, że należą do wspólnoty ludzi, zamieszkujących ten szczególnie skrawek Ziemi zwany "Ojczyzną", jest zadaniem niełatwym, ale ważnym. Najwybitniejszy Polak - Papież Jan Paweł II mówił, że patriotyzm to umiłowanie tego, co ojczyście: umiłowanie historii, tradycji, języka, czy samego krajo-brazu ojczystego.

W procesie wychowawczo-dydaktycznym Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych, obejmującym całość wpływów i oddziaływań kształtujących rozwój dziecka oraz przygotowujących go do życia w społeczeństwie, bardzo ważną rolę odgrywa ta sfera działalności, która kształtuje uczucia patriotyczne i przywiązanie do Ojczyzny. Szkoła wykorzystuje wewnętrzną potrzebę wyrażania przez dziecko swoich przeżyć i doznań organizując zajęcia, gdzie uczeń może wypowiedzieć się w języku sztuki, w języku gestów i symboli. Dzieci biorą

udział w różnych uroczystościach patriotycznych np. Święto Niepodległości, Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Święto Szkoły, upamiętniające Bohaterów II Wojny Światowej, których imię nosi nasza szkoła. W kwietniu - miesiącu pamięci narodowej wspominamy pomordowanych w Katyniu, Starobielsku, Charkowie, Miednoje, Ostaszkowie. Tradycyjnie już społeczność uczniowska wraz z nauczycielami uczestniczy w uroczystości patriotycznej w Husince przed pomnikiem upamiętniającym zamordowanych mieszkańców tej wsi przez hitlerowców w 1942 roku. Uczniowie opiekują się grobami i mogiłami nieznanymi żołnierzy poległych w czasie II wojny światowej, które znajdują się na cmentarzu parafialnym, w lesie w Husince, Kaliłowie i Woskrzenicach.

Dużą rolę w wychowaniu patriotycznym spełnia żywe słowo i literatura. Sięga się po nią przy różnych okazjach. Świadomość i uczucia dzieci i młodzieży kształtują audycje radiowe i telewizyjne, programy multimedialne promujące ideę nowoczesnej edukacji patriotycznej. Szkoła organizuje różnorodne wycieczki, których celem jest zaznajomienie najmłodszych z najbliższym i dalszym śro-



dowiskiem. W bieżącym roku szkolnym dzieci podziwiały piękno polskich Gór Świętokrzyskich, zabytki naszej stolicy oraz ciekawe miejsca na terenie naszej gminy. W czasie wycieczki na Białoruś złożyły hołd polskim żołnierzom poległym w obronie Twierdzy Brzeskiej. Obchody Świąt Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy, Wszystkich Świętych są podstawowym elementem kultury ojczystej. Dzieci są bohaterami "Jasełek", wspólnie zasiadają do wigilijnego stołu. Malują pisanki, wykonują kolorowe palmy, poznają zwyczaję andrzejkowe, "śmigusa-dyngusa", topienie Marzanny itp. Szkołą demokracji jest samorząd uczniowski, a praca w nim dostarcza uczniom wiele satysfakcji. Podczas wspólnych działań, które przynoszą pozytywne efekty, zacie-

śniają się więzi koleżeńskie i przyjaźnie. Ponadto uczniowie uczą się rozwiązywać problemy i konflikty. Postawy patriotyczne rozwija również praca społeczna na rzecz szkoły, czy środowiska lokalnego. Kształtowanie miłości do Ojczyzny u młodego pokolenia jest i będzie jednym z najważniejszych zadań szkoły i całego społeczeństwa, ponieważ nasza tradycja, kultura, historia, obyczaje, tożsamość narodowa są pewnym gwarantem zachowania człowieczeństwa we współczesnym świecie. (red.)



Mieszkańcy Ortelu Książęcego czekają na decyzje administracyjne

Awantura zamiast dyskusji

Zawziętość i brak tolerancji podzieliły mieszkańców Ortelu Książęcego na dwa zwalczające się obozy. Jeden domaga się od starostwa i gminy natychmiastowego odtworzenia rowu melioracyjnego, zasypanego w 1993 r. Drugi jest przeciwny, uważając to za wyrzucenie pieniędzy w błoto. Zebranie wiejskie zorganizowane we wtorek 9 sierpnia w miejscowej szkole potwierdziło głębokie podziały. Mimo prób mediacji z udziałem wójta gminy Biała Podlaska **Wiesława Panasiuka**, wicestarosty bialskiego **Jana Bajkowskiego** i przedstawicieli Wojewódzkiego Zarządu Melioracji nie udało się osiągnąć kompromisu. Ponad dwugodzinna dyskusja przerodziła się w awanturę i wzajemne przekrzykiwanie. Na zebraniu zjawili się blisko 70 osób, ale tylko niektórzy wpisali się na listę obecności.

Woda zalewa piwnice i pola

Nikt we wsi nie neguje, że woda z nadmiernych opadów zalega miesiącami i podtapia mieszkania. Pech w tym, że każdy postrzega problem inaczej. **Jan i Danuta Ceplinowie**, jedni z najbardziej pokrzywdzonych rolników, domagają

się od władzy gminnej natychmiastowego działania, które zmusiłoby opozycję do zgody na odkopanie rowu.

Jolanta i Marek Kaliszukowie uważają natomiast, że odnawianie rowu to powielanie starych błędów sprzed lat i wyrzucanie ich pieniędzy w błoto. Najlepszym rozwiązaniem byłby udroźnienie rowu w pasie trzydrogowym. Ten sporny biegnący przez pola niczego nie załatwi. Popiera ich zdecydowanie **Anna Daszczyk**, utrzymująca, że trzeba w pierwszej kolejności udroźnić istniejący rów. Jeśli nie spełni pokładanych nadziei, to dopiero wtedy trzeba zastanowić się, co dalej. Przeciwnicy podjęcia inwestycji z uporem podkreślają, że zamiast pisać petycje do władz gminnych i powiatowych, należałoby sprowadzić specjalistów od melioracji, którzy określą gdzie występują spadki wody i jak głęboko należałoby rów kopać. Nie precyzują jednak (zapewne dla odwleczenia sprawy w czasie), kto powinien się sprawą zająć i kto za nią zapłaci.

Problem powinna rozwiązać gmina

- Ludzie chcieliby, aby za wszystkie niepowodzenia i

kłęski zawsze odpowiadał wójt. Teraz też czekacie, że ja lub starosta rozwiążemy problem od ręki, wydając nakaz administracyjny opornym rolnikom i jeszcze pokryjemy koszty wynajęcia koparek. To nieporozumienie. W sytuacji, kiedy rów nie spełnia funkcji melioracyjnych, nie można nikogo zmusić do podjęcia jego odnowy z urzędu. Ponadto, przepisy prawa wodnego określają precyzyjnie, że obowiązek konserwacji rowów melioracyjnych spoczywa na właścicielach gruntów, z którymi styka się rów. Mówicie, że przez rok nic się nie zmieniło, a co zrobiliście w tej sprawie sami? Z jaką inicjatywą wystąpił sołtys i wspierająca go rada sołectka? Rowy stały się nadmierne zamulone, bo nikt ich latami nie konserwował, a wy macie pretensje do gminy - mówił wójt **Wiesław Panasiuk**.

Kierownik referatu rolnego UG **Waldemar Daniełuk** apelował do uczestników, aby ustalili czy należy czyścić sporny rów, czy może zacząć porządkowanie urządzeń wodnych od innego. Gdyby konserwacja głównego rowu nie pomogła, należałoby wrócić do poprzedniego planu. Niewielu jednak chcia-

ło go słuchać.

Próba znalezienia kompromisu

Wicestarosta Bajkowski usiłował pogodzić zwaśnione strony. Przedstawiał przykłady innych miejscowości w powiecie bialskim m.in. Kopytnika, Dokudowa i Dubowa, gdzie udało się oczyścić niedrożne rowy z inicjatywy samych mieszkańców. Wyjaśnił też zebranym, że wyłączenie spornego rowu z ewidencji nie może być równoznaczne z jego zasypaniem, jak stało się w Ortelu na kilku odcinkach. Rów zbudowany do zbierania nadmiernych wód opadowych nadal widnieje na mapach działek w starostwie i Wojewódzkim Zarządzie Melioracji. W związku z tym należałoby go odtworzyć, by zapobiec następnym podtopieniom. Deklaracja pomocy administracyjnej nie spotkała się ze zrozumieniem antagonistów. Temperatura wypowiedzi rosła, a mówcy przerywali sobie w pół zdania. Nie zainteresowała ich propozycja **Krystyny Hajduk** z WZM, aby w Ortelu Książęcym podjąć nową inwestycję w postaci ponownego zmeliorowania gruntów. Po kilkudziesięciu latach przerwy należałoby ją wykonać. Podała przykład Koszoł w



gminie Łomazy, gdzie na wniosek mieszkańców udało się zmeliorować 73 hektary gruntów. Rolnicy płacili tam po 1600 zł od jednego hektara. - Warunkiem rozpoczęcia takiej inwestycji muszą być wnioski, co najmniej 75 procent mieszkańców wsi, a z chwilą opracowania planów i uzyskania dofinansowania unijnego musi być zgoda wszystkich mieszkańców, oznaczająca utworzenie spółki wodnej - wyjaśniała Hajduk. Zabrani byli zawiedzeni, kiedy dowiedzieli się, że perspektywa wprowadzenia Ortelu do planów inwestycyjnych Urzędu Marszałkowskiego oznaczałoby konieczność oczekiwania, co najmniej czterech lat.

Niepotrzebny komitet

Próbą wyjścia z impasu stała się propozycja członkini rady sołeckiej Blanki Mikić. Proponowała, aby przestać sporów i utworzyć

społeczny komitet. Miały on zająć się ustaleniem, który rów i w jakiej kolejności należy oczyścić, nakreśleniem konkretnych zadań i wyliczeniem kosztów rozłożonych na wszystkich mieszkańców.

- Nie wierzę w skuteczność działania tego komitetu.

W jego składzie znaleźli się ludzie zdecydowanie przeciwni odtworzeniu dawnego rowu. Zrobią pewnie wszystko, aby nie dopuścić do jego oczyszczenia, a woda nadal będzie nas zalewała - stwierdziła rozgorączcona **Danuta Ceplin**.

- Wystąpiliśmy dziś w roli negocjatorów, ale widzę, że nie macie państwo ochoty na kompromis. Skoro sami nie potraficie podjąć decyzji w dotyczącej was sprawie, postanowiłem wystąpić z wnioskiem do marszałka województwa, aby zajął się rozstrzygnięciem sporu i



przysłał specjalistów, którzy określą dalsze postępowanie. Tak dalej być nie może - mówił na zakończenie wójt Panasiuk. Zdaniem wicestarosty Bajkowskiego najwyższą władza w Ortelu Książęcym jest sołtys i wspierająca go rada. Chciał czy nie, to na nich spada obowiązek przygotowania koncepcji odtworzenia sprawnych urządzeń wod-

nych. Spór w Ortelu nie ma szans na polubowne rozstrzygnięcie. Po burzliwym zebraniu **Jolanta Kaliszek** napisała skargę do marszałka województwa lubelskiego, że władza gminna sprzyja zwolennikom odbudowy rowu. Tak naprawdę decyzję za odtworzeniem lub zaniechaniem budowy może podjąć starosta bialski. (g)

■ Rozmawiano o potrzebach niepełnosprawnych

Pracownie ginących zawodów udzielą wsparcia

24 sierpnia w sali konferencyjnej Urzędu Gminy miał miejsce panel dyskusyjny, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w ramach projektu "Aktywni Rodzice". Przybyło liczne grono przedstawicieli środowiska niepełnosprawnych, w tym uczestniczki projektu z GOK, SAPO, GOPS, PCPR, przedstawiciele szkół, klubów kultury i świetlic działających na terenie gminy. Obecni byli też; delegacja Lubelskiego Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych, przedstawiciele Grupy Lokalnych Inicjatyw Podlaskich, Polskiego Stowarzyszenia Osób z Upo-

śledzeniem Umysłowym, stowarzyszenia Tradycja i Współczesność, radni i przedstawiciele Fundacji Nowy Dzień. Omówiono problematykę środowiska osób niepełnosprawnych, a zwłaszcza dostęp do rehabilitacji i poradnictwa, specyficzne potrzeby edukacyjne, finanse, bariery architektoniczne i transportowe. Dzięki szerokiej dyskusji nastąpiło zbliżenie organizacji samorządowych władz oraz środowiska osób niepełnosprawnych. Propozycja GOK obejmuje: wypracowanie oferty specjalnej przez sieć pracowni ginących zawodów do pracy z osobami nie-

pełnosprawnymi, poszerzenie oferty objazdowego klubu kultury i biblioteki o wypożyczenia w miejscu zamieszkania niepełnosprawnych, szkolenie pracowników klubów kultury w zakresie prowadzenia zajęć z niepełnosprawnymi.

Rodzice i organizacje pozarządowe zobowiązali się wystosować prośbę do Rady Gminy o przeanalizowanie zasobów architektonicznych, obiektów użyteczności publicznej pod względem potrzeb niepełnosprawnych. Podejmowane będą też działań informacyjne o środowisku niepełnosprawnych po-

przez cykl artykułów publikowanych na łamach Wiadomości Gminnych. Lubelskie Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych przedstawiło ofertę wsparcia opartą o funkcjonowanie portalu informacyjnego www.lfon.lublin.pl. W ramach projektu funkcjonuje strona internetowa "Aktywni Rodzice" www.aktywnirodzice.org.pl, na której uczestnicy panelu oraz ośrodki wspierające niepełnosprawnych zadeklarowali zamieszczanie bieżących informacji dotyczących środowiska niepełnosprawnych. (red.).

Plon niesiemy plon - Dożynki gminne w obiektywie

